

Grupy zapraszają młodzież na spotkania:

LEKTORZY – poniedziałek 18.45
 RUCH ŚWIATŁO ŻYCIE – piątek 19.00
 GRUPA STUDENCKA RUCHU RODZIN NAZARETAŃSKICH – I i III czwartek miesiąca 20.00.

Modlitwa różańcowa w czwartki

W każdy czwartek po wieczornej Mszy Świętej w naszym kościele modlimy się przed Najświętszym Sakramentem modlitwą różańcową w przedłożonych intencjach.

Komunia święta bezglutenowa

W naszym kościele jest możliwość przyjmowania Komunii świętej bezglutenowej. Osoby, które pragną w taki sposób przyjąć Komunię świętą zgłaszają ten fakt przed Mszą św. w zakrystii.

Poradnie przy kościele Świętej Rodziny:

Coach chrześcijański (tel. 887 887 206)
 Mediacje pojednawcze (rodzinne, sąsiedzkie, cywilne) (tel. 502 223 310)
 Doradztwo zawodowe (tel. 607 318 694)
 Poradnia prawna (tel. 696 636 278)
 Pomoc w żałobie (tel. 668 469 992)

Rzymskokatolicka Parafia Świętej Rodziny na Zaciszu



ul. Rozwadowska 9/11, 03-628 Warszawa
 tel. 22 679 07 53, tel. 668 809 795
 kontakt@parafiaswrodziny.pl
 www.parafiaswrodziny.pl
 www.facebook.com/parafiaswrodziny

Nr konta parafialnego:
 BANK PEKAO SA VI O W-WA
 52 1240 1082 1111 0000 0428 0477

Kancelaria parafialna w styczniu i lutym jest czynna: w poniedziałki i piątki 18:30-20:00 we wtorki i czwartki 9:00-10:00

Redakcja gazetki parafialnej:
 ks. Proboszcz Andrzej Mazański
 Monika Nowosielska (str. angielska)
 Katarzyna Pawlak

Kurs przedmałżeński

W Parafii Świętej Rodziny kurs przedmałżeński rozpocznie się w poniedziałek, 17 lutego 2025 r. o godz. 20.00 w domu parafialnym. Zapraszamy narzeczonych!

Nauki przed chrztem świętym

W każdy poniedziałek w godz. 19:00-19:30 w parafialnej poradni rodzinnej odbywają się spotkania dla rodziców, którzy pragną ochrzcić swoje dziecko oraz dla kandydatów na rodziców chrzestnych. Prosimy o zgłaszanie się do poradni przed przybyciem do kancelarii.

Zapraszamy na bal karnawałowy

Parafia Świętej Rodziny na Zaciszu organizuje bal karnawałowy 1 marca 2025 r. Wszelkie informacje na stronie: bal.parafiaswrodziny.pl Zapraszamy do zabawy w duchu nowej kultury, bez alkoholu i w gronie wspólnoty parafialnej. Odbiór zaproszeń 26 stycznia i 2 lutego w domu parafialnym po Mszach świętych.

Zapraszamy małżeństwa i narzeczonych do Parafialnego Ośrodka Formacji Rodziny na spotkania i konsultacje:

poniedziałki w godz. 18:00-21:00
 (tel. 665 807 834)

Msze Święte w kościele Świętej Rodziny na Zaciszu:

w niedziele: 7:00, 9:00, 10:30 (dla dzieci), 12:00, 18:00
 (II i IV niedziela miesiąca o godz. 13:00 z sakramentem Chrztu św.)
w dni powszednie: 6:30, 8:00, 18:00.

Nabożeństwa w ciągu tygodnia:

Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy – środa godz. 18:00.
 Następnie Msza Św. w intencjach zbiorowych.
Adoracja Najświętszego Sakramentu – czwartek godz. 16:00-18:00 i po Mszy Św. do godz. 20:00.
Godzinki ku czci Najświętszej Maryi Panny – niedziela godz. 8:00.

Nabożeństwa w ciągu miesiąca:

Pierwsze Soboty Miesiąca – godz. 6:30 Msza Św. wynagradzająca, a po niej różaniec, rozważania fatimskie i spotkanie kół różańcowych.
Adoracja Najświętszego Sakramentu – I niedziela miesiąca godz. 16:00.
Nieszpory – I niedziela miesiąca, godz. 17:30.
Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego – II piątek miesiąca, godz. 15:00.
 Po nabożeństwie Msza Św. w intencjach zbiorowych.
Msza Święta za zmarłych poleconych Panu Bogu w wypominkach rocznych – I poniedziałek miesiąca, godz. 18:00. Wypominki od 17:15.



Bo kto pełni wolę Ojca mego, który jest w niebie, ten mi jest bratem, siostrą i matką (Mt 12, 50)

Rodzina na Zaciszu

DOM, KTÓRY BUDUJEMY Z NADZIEJĄ



Zimą dużo czasu spędzamy w naszych domach, to też czas, kiedy odwiedzają nas duszpasterze podczas tzw. wizyt kolędowych. Przychodzą do nas, aby pobłogosławić nasze rodziny i przestrzeń, w której żyjemy. Zapraszamy do domu księży wyrażamy w ten sposób nadzieję, że jako rodzina potrzebujemy trwać w duchowej jedności z Kościołem Chrystusowym i potrzebujemy Bożego błogosławieństwa we wszystkich naszych życiowych sprawach, które składają się na codzienność.

Nasze cztery kąty i dach nad głową – oby były pełne nadziei

Stojąc niedawno w bocznej nawie w naszym kościele dostrzegłam cieniutką nić pajęczą, która łączyła obraz Matki Bożej z ramieniem drewnianego krzyża. Pomyślałam sobie, że widzę dom pająka, który zbudował swoją przestrzeń do życia, symbolicznie łącząc Matkę z Dzieciątkiem na rękę z miejscem zbawczej śmierci Jezusa.

Przypomniał mi się piękny Psalm 84, który zawsze jest śpiewany podczas rocznicy konsekracji naszej świątyni: *Nawet wróbel dom sobie znajduje i jaskółka gniazdo, gdzie złoży swe pisklęta przy Twoich ołtarzach, Panie Zastępów, mój Królu i mój Boże!* Chrześcija- nin, niczym ten posta-

wiony mi jako znak pajęczek, wiąże całe swoje życie z Kościołem Chrystusowym.

Dom, to przestrzeń, gdzie jesteśmy u siebie, czujemy się bezpiecznie, swobodnie. W domu przeżywamy radości i smutki. W domu mieszkamy z bliskimi, tworzymy rodzinę, dzielimy się sobą, swoim czasem, służymy sobie nawzajem i rozwiązujemy konflikty. Po uroczystości Trzech Króli wzięliśmy z kościoła poświęconą kredę i podpisaliśmy nią drzwi naszych mieszkań. Niektórzy moi znajomi mają dodatkowo przyklejony na drzwiach cytat ze Starego Testamentu: *Ja sam i mój dom służyć pragniemy Panu*. Historia naszego ziemskiego pielgrzymowania związana jest z miejscem, w którym żyjemy, zamyka się w przestrzeni między przyjściem na świat, życiem w domu rodzinnym, budowaniem własnego domu, a kończy śmiercią.

cd. na str. 2

Orszak Trzech Króli w naszej parafii

W Uroczystość Objawienia Pańskiego po Mszy Świętej o godzinie 10:30 uformował się Orszak Trzech Króli i przeszedł ulicami naszej parafii. Na trasie orszaku przygotowane były mansjony. Pierwsza scena była odegrana tuż przed wyruszeniem orszaku, była to scena „Na dworze Heroda”. Następnie orszak przeszedł koło „Gospody”, w której trwała zabawa, świetnie odegrana przez młodzież. Dalej przeszliśmy koło „Pola pasterzy”, na którym w role pastuszków wcielił się ministranci, a „Brama anielska” otwierała uczestnikom orszaku drogę do „Stajenki”, w której czekała Święta Rodzina - rodzina z naszej parafii. Trzej Królowie pokłonili się Jezusowi, a potem było wspólne kolędowanie wraz ze scholą parafialną. Po zakończeniu Orszaku Trzech Króli na wszystkich czekały w namiocie ciepłe posiłki i słodkie przekąski.



cd. ze str. 1 - DOM, KTÓRY BUDUJEMY Z NADZIEJĄ

Wizyta duszpasterska, czyli „kolęda”

Podczas corocznej wizyty duszpasterskiej mamy okazję, by podzielić się radościami naszego rodzinnego życia, a także porozmawiać o naszych duchowych potrzebach czy różnych trudnościach, których doświadczamy. Wyzwaniem w dniu kolędy może być nieprzewidywalność, o której godzinie duszpasterz dotrze do naszego domu. Wynika to z tego, że księża w naszej parafii odwiedzają w ciągu dwóch miesięcy około 1800 rodzin. Każdego dnia są gośćmi w wielu domach, a wizyta kolędowa ma zawsze indywidualny charakter. Domy są różne i różne są potrzeby duszpasterskie gospodarzy: czasem wystarczy krótka wspólna modlitwa i błogosławieństwo, czasem potrzebna będzie dłuższa rozmowa z parafianami. Ułatwieniem dla księdza będzie ustalenie z sąsiadami kolejności wizyty i odprowadzenie gościa do

kolejnego domu, w którym parafianie czekają na wizytę swojego duszpasterza.

Przed wizytą duszpasterską należy nakryć stół białym obrusem i ustawić na nim krzyż i świece, które zapalimy na czas modlitwy. Potrzebna będzie też woda święcona i małe kropidło (gdyby się okazało, że nie mamy wody święconej, to można przygotować zwykłą wodę, jednak wtedy trzeba księdza uprzedzić i poprosić o błogosławieństwo tej wody).

Panie, który zamieszkałeś pośród nas w twoim Słowie, Ty, który jesteś obecny w Kościele, Ty, który dajesz jedność, pokój i nadzieję, Ty, który nas do końca umiłowałeś, prosimy Cię, błogosław naszym Duszpasterzom i Parafianom, by spotkania podczas wizyt duszpasterskich przynosiły w naszych domach obfite i piękne owoce.

Marta

Catechism of the Catholic Church Adoration

2096 Adoration is the first act of the virtue of religion. To adore God is to acknowledge him as God, as the Creator and Savior, the Lord and Master of everything that exists, as infinite and merciful Love. "You shall worship the Lord your God, and him only shall you serve," says Jesus, citing *Deuteronomy*.

2097 To adore God is to acknowledge, in respect and absolute submission, the "nothingness of the creature" who would not exist but for God. To adore God is to praise and exalt him and to humble oneself, as Mary did in the Magnificat, confessing with gratitude that he has done great things and holy is his name. The worship of the one God sets man free from turning in on himself, from the slavery of sin and the idolatry of the world.

2096 Adoracja jest pierwszym aktem cnoty religijności. Adorować Boga oznacza uznać Go za Boga, za Stwórcę i Zbawiciela, za Pana i Mistrza wszystkiego, co istnieje, za nieskończoną i miłosierną Miłość. „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz” (Łk 4, 8) mówi Jezus, powołując się na Księgę Powtórzonego Prawa (Pwt 6, 13).

2097 Adorować Boga oznacza z szacunkiem i całkowitą uległością uznać „nicotność stworzenia”, które istnieje jedynie dzięki Bogu. Adorować Boga oznacza wychwalać Go, wielbić i uniażać samego siebie — podobnie jak Maryja w „Magnificat” — wyznając z wdzięcznością, że On uczynił wielkie rzeczy i że święte jest Jego imię. Adoracja Jedynego Boga wyzwala człowieka z zamknięcia się w sobie, z niewoli grzechu i bałwochwalstwa świata.

**“I put before you the one great thing to love on earth:
the Blessed Sacrament” - J.R.R. Tolkien**

“Out of the darkness of my life, so much frustrated, I put before you the one great thing to love on earth: the Blessed Sacrament. . . . There you will find romance, glory, honour, fidelity, and the true way of all your loves on earth, and more than that: Death: by the divine paradox, that which ends life, and demands the surrender of all, and yet by the taste—or foretaste—of which alone can what you seek in your earthly relationships (love, faithfulness, joy) be maintained, or take on that complexion of reality, of eternal endurance, which every man’s heart desires.

*From the Letters of J.R.R. Tolkien,
Letter to his son Michael*

„Z mroku mojego życia, tak bardzo zawilego, stawiam przed Tobą jedną wielką rzecz, którą trzeba kochać na ziemi: Najświętszy Sakrament [...]. Tam znajdziesz romantyzm, chwałę, honor, wierność, prawdziwą ścieżkę wszystkich swoich miłości na świecie i coś więcej: Śmierć, dzięki boskiemu paradoksowi tę, która kończy życie i żąda oddania wszystkiego, a jednak dzięki smakowi (lub przedsmakowi) której można utrzymać to, czego poszukujesz w ziemskich związkach (miłość, wierność, radość) lub nadać im ten charakter rzeczywistości, wiecznej trwałości, której każdy człowiek pragnie w głębi duszy.”

Z listu do Michaela Tolkiena, marzec 1941 rok



Adoracja Najświętszego Sakramentu w kościele Świętej Rodziny

Pierwsza niedziela miesiąca:

16:00-18:00; o godz. 19:00 uwielbienie.

W czwartki:

16:00-18:00 i po Mszy św. do godz. 20:00.

W soboty:

od godz. 19:00 do 22:00.

Dawne czasy



Dzień dobry, nazywam się Wesoły Ryjek. Dziś za oknem szczypał mróz, a ja rozmawiałem z babcią o dawnych czasach. Lubię rozmawiać z babcią i dziadkiem o dawnych czasach, bo dawne czasy były bardzo ciekawe.

- Babciu, czy w dawnych czasach miałaś żółwia przytulankę? - zapytałem.

Babcia pokręciła głową.

- O, nie. Nawet nie myślałam, że można mieć żółwia za przytulankę. Miałam misia.

- A czy twój miś mówił? - zapytałem.

Babcia znów pokręciła głową.

- Nie. Misie przytulanki w dawnych czasach nie mówiły. A teraz?

- Teraz nie wiem, babciu - odpowiedziałem. - Muszę zapytać kolegów w przedszkolu, bo ja mam żółwia przytulankę, a nie misia. Żółwie przytulanki nie mówią.

Przez chwilę nic nie mówiliśmy, jakbyśmy byli żółwiami przytulankami.

- Wiesz, Ryjku - powiedziała babcia - w dawnych czasach dzieci też mówiły mniej niż teraz. Przynajmniej w obecności dorosłych.

Nie mogłem sobie tego wyobrazić.

- Ale dlaczego? - zapytałem. - Przecież jak się mniej mówi, to się mniej dowiaduje. Mój żółw nie mówi, więc muszę się domyślać, o co mu chodzi. A ty, babciu, mówisz i dzięki temu dowiaduję się wielu ciekawych rzeczy.

Babcia poczochnęła mnie po głowie, tak jak lubię.

- Ja też dowiaduję się wielu ciekawych rzeczy dzięki temu, co mówisz - powiedziała. - Już wiem, że twój żółw jest milkliwy. A powiedz mi, proszę, czy on umie jeździć na łyżwach?

- Na łyżwach? - zdziwiłem się. - Jeszcze nigdy nie próbował. A nie myślisz, babciu, że jest na to za mały? I skąd

wziąć dla niego łyżwy? I kto by z nim jeździł na lodowisku?

Babcia popatrzyła na żółwia.



- Chyba masz rację, Ryjku. Nigdy nie widziałam łyżew dla żółwia - ani w dawnych czasach, ani teraz. Ale jeśli chodzi o lodowisko, to coś mi się właśnie przypomniało... Chodźmy wszyscy na podwórko.

Dziś dowiedziałem się, że w dawnych czasach lodowiska nazywały się „ślizgawki” i robiono je na podwórkach! Dziś też to jest możliwe. Potrzebne są tylko mróz, woda i dziadek, który wyleje na podwórko wodę. Wyobraźcie sobie, że na takim lodowisku można się ślizgać zupełnie bez łyżew! Wystarczy się dobrze rozpędzić i - ziuuu! Sprawdziłszy to wszyscy - ja, babcia, dziadek, a nawet mój żółw przytulanka, któremu tylko trochę musieliśmy pomóc.

Wojciech Widlak

Kościoty jubileuszowe w diecezji warszawsko-praskiej

„Teraz nadszedł czas nowego Jubileuszu, w którym Drzwi Święte zostaną ponownie otwarte, aby dać żywe doświadczenie Bożej miłości” (*Spes non confundit*, 6). W bulli ogłaszającej Zwyczajny Jubileusz roku 2025 Ojciec Święty w obecnym historycznym momencie, w którym „ludzkość niepomna na dramaty przeszłości, poddawana jest nowej i trudnej próbie, w której wiele ludów jest uciskanych przez brutalność przemocy” (*Spes non confundit*, 8), wzywa wszystkich chrześcijan, aby stali się *pielgrzymami nadziei*. Jest to cnota, którą należy odkryć na nowo w znakach czasu, które, obejmując „tęsknotę ludzkiego serca, potrzebującego zbawczej obecności Boga, domagają się, by zostały przekształcone w znaki nadziei” (*Spes non confundit*, 7), które należy czerpać przede wszystkim z łaski Bożej i pełni Jego miłosierdzia.

Już w bulli ogłaszającej Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia w 2015 roku papież Franciszek podkreślił, że w tym kontekście odpust nabiera „szczególnego znaczenia” (*Misericordiae vultus*, 22), gdyż miłosierdzie Boże „staje się odpustem Ojca, który poprzez Kościół — Oblubienicę Chrystusa — dociera do grzesznika, któremu udzielił już przebaczenia, i uwalnia go od wszelkich pozostałości skutków grzechu” (tamże). Podobnie i dzisiaj Ojciec Święty oświadcza, że dar odpustu „pozwala nam odkryć, jak nieograniczone jest miłosierdzie Boga. To nie przypadek, że w starożytności termin «miłosierdzie» był używany zamiennie z terminem «odpust», właśnie dlatego, że ma wyrażać pełnię Bożego przebaczenia, które nie zna granic” (*Spes non confundit*, 23). Odpust jest więc łaską jubileuszową.

Rok Jubileuszowy to czas wielkiej łaski i okazja dla wiernych, aby odnowić swoją wiarę i rozpocząć nowe życie. Każdy, kto po wypełnieniu wszystkich przewidzianych prawem warunków uzyskania odpustu w Roku Jubileuszowym przejdzie przez jedno ze Świętych Drzwi, nawiedzi kościół jubileuszowy, uda się na pielgrzymkę do miejsc świętych, pobożnie nawiedzi miejsce święte, uczyni dzieło miłosierdzia i pokuty uzyskuje odpust zupełny, czyli darowanie kar za popełnione wcześniej grzechy.

Kościoty jubileuszowe są ważnym symbolem Jubileuszu, właśnie dlatego, że oferują wiernym możliwość: pojednania się z Bogiem i Kościołem oraz otrzymania łaski przebaczenia.

Jubileuszowe dziękczynienie ma skłonić wiernych do lepszego poznania natury i misji Kościoła prowadzonego przez Ducha Świętego, który czyni z nas „świętynię Boga żywego”.

Kościoty jubileuszowe w diecezji warszawsko-praskiej:

- Legionowo, Parafia św. Jana Kantego
- Mińsk Mazowiecki, Parafia św. Antoniego z Padwy
- Otwock-Kresy, Parafia Matki Bożej Królowej Polski
- Radzymin, Parafia Przemienienia Pańskiego
- Warszawa-Białoleka, Parafia NMP Matki Pięknego Miłosci
- Warszawa-Bródno, Parafia św. Włodzimierza
- Warszawa-Grochów, Parafia św. o. Pio
- Warszawa-Praga, Parafia katedralna św. Michała Archanioła i św. Floriana
- Warszawa-Rembertów, Parafia Matki Bożej Zwycięskiej
- Warszawa-Zerzeń, Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny
- Wołomin, Parafia Matki Bożej Częstochowskiej
- Żąbki, Parafia Miłosierdzia Bożego

Wierni nawiedzający kościół jubileuszowy będą mogli uzyskać odpust zupełny pod poniższymi warunkami:

- pobożne nawiedzenie wybranego kościoła jubileuszowego,
- wykluczenie wszelkiego przywiązania do jakiegokolwiek grzechu,
- modlitwa zgodnie z intencjami Papieża Franciszka,
- indywidualna adoracja eucharystyczna Pana Jezusa ukrytego w tabernakulum lub obecnego na ołtarzu w monstrancji,
- odmówienie modlitw: „Ojcze nasz”, „Wyznania wiary” w jakiegokolwiek dopuszczalnej formie i modlitwy do Maryi, Matki Bożej.

Wierni, którzy z ważnych powodów (przede wszystkim siostry i mnisi klauzurowi, osoby starsze, chorzy, osadzeni w więzieniach, a także ci, którzy w szpitalu lub w innych miejscach opieki, stale posługują chorym), nie mogą nawiedzić kościoła jubileuszowego, uzyskają odpust jubileuszowy na tych samych warunkach, jeżeli zjednoczeni duchowo z wiernymi obecnymi, zwłaszcza w momentach, w których słowa Ojca Świętego lub biskupów diecezjalnych są przekazywane za pośrednictwem środków komunikacji medialnej, w swoim domu lub tam, gdzie powstrzymuje ich przeszkoda, odmówią: „Ojcze nasz”, „Wyznanie wiary” w jakiegokolwiek dopuszczalnej formie i inne modlitwy zgodne z intencjami Roku Świętego, ofiarowując swoje cierpienia lub życiowe trudności.

W trakcie całego roku jubileuszowego można ofiarować dowolną liczbę odpustów w konkretnej intencji, także w intencji dusz czyśćcowych.



Romańskie rzeźby we Francji

W poprzednich opowiadaniach omówiłem najstarsze przedstawienia Maryi siedzącej na tronie z Jezusem na Jej kolanach, w postaci fresków, mozaik, ikon, malowideł w księgach i płaskorzeźb występujących we wszystkich patriarchatach starożytnego kościoła, tzn. w kościele rzymskim, greckim, koptyjskim, etiopskim i ormiańskim. Były to formy płaskie, pozbawione trzeciego wymiaru. W drugim przedstawiłem kilka przykładów rzeźb, które pojawiły się w Rzymie w VIII w., a następnie we Francji i potem w całej Europie. Rzeźby te zwano *Thronus Dei (Tron Boga)* lub *Sedes Sapientiae (Stolica Mądrości)*. Prof. Dobrzeński podkreśla: „Tytuł Maryi Sedes Sapientiae jest odmianą znacznie starszego tytułu *Thronus Dei*”. Przykłady z literatury chrześcijańskiej ze wszystkich patriarchatów chrześcijańskich z V-XIII w. przytoczyłem w drugim opowiadaniu. Oba określenia mają to samo znaczenie - wyrażają boskie macierzyństwo Maryi. Pierwszy tytuł związany jest z trzema tekstami biblijnymi, drugi został spopularyzowany wraz rosnącą popularnością *Litanii Loretańskiej*.

Na podstawie analizy pism średniowiecznych autorów, Laurentin i Oursel zestawili 39 określeń Maryi, jako Tronu (Trone) oraz 28 jako Sedes (Siege). Np. Trone de la Divinite, T. de Dieu, T. glorieux de notre Createur, T. spiritual, T. virginal, T. enflamme, T. incombustible, T. nuptial, T. admirale, T. de feu, T. de grace, T. de justice (Bernardyn z Sieny), T. de l'Esprit Saint (Denys le Chartreux) i in. Np. Siege spirituals, S. au-dessus des cherubins, S. de David, S. du Grand Roi, S. du Seigneur, S. de la Misericorde, S. du Christ i in.

Śledziłem i szukałem romańskich przedstawień (XII i XIII w.) Maryi na tronie z Dzieciątkiem na Jej

kolanach na drogach św. Jakuba. We Francji i Hiszpanii są ich setki. W ubogich kościółkach romańskich o pustych już ścianach, w bogatych katedrach, ale największej jest ich w muzeach.

W obecnym opowiadaniu chcę przedstawić pewną grupę figur z XII i XIII w. skupionych głównie w rejonie Francji – Owernii. Wywodzą się z Clermond-Ferrand i stąd się rozprzestrzeniły na całą Europę. W muzeum w tym mieście (Musee d' Art. Roger Quilliot) znajdują się dwie piękne rzeźby omawianego typu – z Vernol i z Usso. Podobne dotarły do Polski, Szwecji, Austrii, Niemiec i innych krajów europejskich.



Perse, XI w.

Fakt ten jest jednym z dowodów tezy ogłoszonej przez znanego niemieckiego poetę romantycznego – Johanna Wolfganga Goethego, który stwierdził, że kultura europejska wyrosła na drogach pielgrzymkowych. Na tych drogach szukałem najstarszych wyobrażeń Maryi. Pierwszą grupę opisałem w opowiadaniach poprzednich. Kolejną przedstawiam obecnie.

Dla wygody nazwałem je typem owerniackim, gdyż wywodzą się z Owernii starego historycznego

rejonu Francji. Na nich Maryja prawą ręką dotyka Chrystusa w pasie zaś lewą zabezpiecza Jego kolano. Ten układ postaci będzie w okresie XII-XIII w. najczęściej spotykanym na terenie Francji. W poszczególnych rzeźbach zmienia się nieco twarz Maryi i Jej szaty. Raz będzie dostojną królową o pięknej twarzy innym razem rzeźba przedstawia zmęczoną twarz chłopki ubranej w prosty ubiór. Rzeźby są drewniane i polichromowane lub pokryte srebrną blachą. Głowę Maryi okrywa mafion lub prosta korona. Niektóre z rzeźb, we wnękach z tyłu postaci kryły relikwie.

Przez Francję przechodzą cztery główne drogi jakubowe: Via Turo-nensis (przez Paryż i Tours), Via Limovicensis (przez Vezeley i Limoges), Via Podiensis (przez Le Puy-en-Velay) oraz Via Tolosana (przez Arles, Tuluzę).

Via Podensis rozpoczyna się w Le Puy-en-Velay. Po raz pierwszy pielgrzymował nią do Santiago de Compostela w 950 r. biskup Godescalc w otoczeniu dworu i zbrojnych. Kilkanaście lat później na wysokiej skale wznoszącej się nad miastem wybudowano kościół św. Michała Archanioła. Sanktuarium maryjne w Le Puy w swoich początkach nawiązuje do uzdrowienia przez Maryję kobiety w 430 r. Po tym wydarzeniu na wzgórzu Anis zbudowano pierwszą kaplicę. Rozbudowano ją w XI w. w stylu romańskim z wyraźnymi elementami architektury karolińskiej. Musiała tu istnieć jakaś figura Maryi. Źródła wspominają, że św. Ludwik (1214-1270) po powrocie z krucjaty ofiarował do sanktuarium cierń z korony Chrystusa oraz figurę Maryi, która zastąpiła starszy posąg. Ta figura wraz z ośmioma innymi została publicznie spalona na miejskim placu w czasie rewolucji francuskiej.

Na pieczęci parafii z 1209 r. widnieje Maryja z rękami umieszczonymi w oddaleniu od Jezusa, co sugerują szeroko rozchylone poły okrycia. Obecna figura Madonny umieszczona w ołtarzu głównym bazyliki pochodzi z XVII w. i jest przeniesiona z kaplicy Saint-Maurice du Refuge. Została ukoronowana koronami papieskimi w 1856 r. To miejsce kultu maryjnego miało wpływ na miejscowości na Drodze Jakubowej np. w francuskim Figeac i za Pirenejami w hiszpańskiej Estella, gdzie powstały nawet kościoły pod wezwaniem Notre Dame du Puy.

W Figeac znajduje się kościół pw. Notre Dame du Puy, którego budowę rozpoczęto w XII w. Z pewnością była tu replika figury Matki Bożej z Le Puy, lecz ze względu na burzliwe losy kościoła w XVI i XVII w., nie doczekała obecnych czasów.

Estella - Real Basilica de Nostra Signora de Puy zbudowano po tym jak na wzgórzach za miastem, w 1085 r. – czyli jeszcze przed założeniem miasta, znaleziono tu figurę Maryi będącą kopią figury z Le Puy. Najpierw była tu pustelnia zbudowana na polecenie Sancho Ramireza (1045-1094) króla Aragonii i Nawarry, potem świątynia barokowa, a obecnie bazylika w formie gwiazdy zbudowana

w latach 1929-1951. Obecna rzeźba pochodzi z XIII-XIV w.

Za Le Puy droga Via Podiensis wchodzi w wąską dolinę rzeki Allier o wysokich stromych brzegach.

Monistrol d'Alier – w romańskim kościele św. Piotra znajduje się polichromowana figura Notre Dame d' Estours z XII w. Maryja siedzi na ozdobnym tronie, ubrana jest w czerwoną suknię i błękitny omoforion ze złotymi pasami. Dzieciątko siedzi frontalnie, w lewej ręce ma księgę, a prawą błogosławi. Maryja prawą ręką podtrzymuje go w pasie, zaś lewą dotyka jego kolana (typ owerniacki).

Saugues – w romańskiej kolegiacie św. Medarda czczona jest pochodząca z XII w. figura, identyczna pod względem układu postaci, szaty i barwienia jak figura z Monistrol.

Obie rzeźby wywodzą się z kultu Matki Bożej z Tours (stąd nazwa Notre Dame d' Estours) w pobliżu wawozów Seuge. Bogarodzica ukazała się tam na początku XII w. dzieciom pilnującym stad. Poprosiła o wzniesienie kościoła. Pielgrzymki do położonego na odludziu kościoła gromadzą obecnie po kilka tysięcy wiernych. W legendach o posągu maryjnym z Tours wymieniane są również obie

miejscowości, Monistrol i Saugues, jako czasowe miejsca jej pobytu.

Kościół zw. Perse pw. św. Hilario-na w Espalion wspomniany jest w dokumencie z 1060 r., to perła kościołów romańskich. Zbudowany jest z białego i różowego kamienia. Na jego fasadzie umieszczono dwie rzeźby *Thronus Dei* z piaskowca. Jedna przedstawia Chrystusa na kolanach Matki przyjmującego hołd magów oraz druga, Tronującą Madonnę z Chrystusem, obie typu owerniackiego.

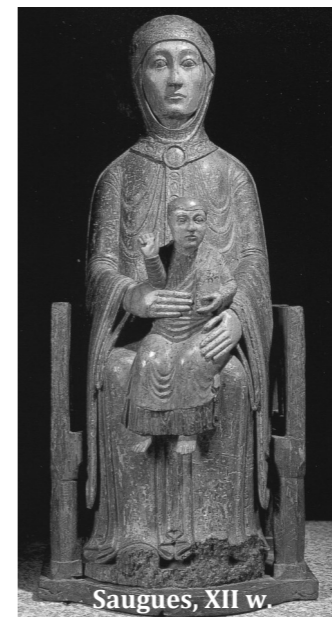
Przez Cahors i Moissac dochodzimy do Pirenejów. Mijamy Lourdes położone na południe od Via Podiensis. Właściciele zamku w Lourdes byli zobowiązani do płacenia należności hołdowniczej dla katedry w Le Puy. W 1062 r. Bernard I, pan na tych ziemiach, uznał Matkę Bożą za Panią i Władczynią Lourdes i całego regionu Bigorre. Co roku wieziono przez kilkaset km skibę ziemi z łąki pod zamkiem i naręcza kwiatów, jako wyraz hołdu lennego. Ostatni raz zawieziono je w 1829 r.

Po przekroczeniu Pirenejów przez jedną z dwóch przełęcz – Col Somport (1640 m) lub niższą przez Roncesvalles wchodzimy do Hiszpanii i świata innych figur *Thronus Dei*.

Jerzy



Le Puy, replika z X w.



Saugues, XII w.



Vernois, XII w.



Monistrol-d'Allier XII w.